

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Prasa litewska o stosunkach litewsko-angielskich. "Lietuvos Žinios" Nr. 217. z 25.IX.1933 r. Art. p.t. "Wszyscy o jednolitą całość". Streszczenie:

Zainteresowanie mocarstw państwami bałtyckimi zakończyło się, rzecz można, jednocześnie z podpisaniem traktatu pokojowego. Jednak już obecnie staje się, nawet dla wielkich polityków, jasną rzeczą, że niekiedy małe państwa mogą mieć bardzo duże znaczenie i odegrać rolę w wypadkach światowej wagi.

Herriot, udając się do Rosji Litwę, jakgdyby ominął. Można to tłumaczyć zapewne, jako wynik stanowiska francuskiego względem Litwy. Obecnie jednak bawi na Litwie grupa parlamentarzystów angielskich. Litwini winni się z tego cieszyć. Anglja imponuje całemu światu swym politycznym ustrojem i lojalnością względem innych narodów. Anglja po dziś dzień pozostaje krajem najbardziej realnej polityki, co zresztą Anglicy otwarcie wyznają. Ta angielska otwartość świadczy o poważnej chęci ze strony Anglii wzmocnienia stosunków, czego zresztą i Litwa pragnie. Stanowiłoby to bowiem nie tylko gwarancję korzyści gospodarczych, lecz i korzyści politycznych zarówno dla Litwy, jak i dla całej Europy. Konsolidacja Europy jest bowiem głównym czynnikiem konsolidacji całego świata.

"Musy Rytojus" Nr. 76 z 26.IX.1933 r. Art. p.t. "Pobyt delegacji angielskiej na Litwie". Streszczenie:

W tych dniach bawili na Litwie członkowie parlamentu angielskiego, badając możliwości rozwoju stosunków gospodarczych z Litwą i innymi państwami bałtyckimi. Rzecz prosta, dla Litwy są to goście bardzo pożądanymi.

Litwa zawsze czuła wiele sympatji do Anglii, która przychylnie spotkała odrodzenie niepodległości litewskiej i popierała Litwę. W 1919 r. przybyli na Litwę oficerowie angielscy, pragnąc dopomóc w organizacji litewskiego wojska. W 1919 i 1920 r., kiedy na Litwę wdzierali się Polacy, pragnąc wydrzeć Litwinom wolność, Anglicy stawali w obronie Litwy. W 1920 r., kiedy bolszewicy szli na Warszawę i Polacy prosili Anglję o pomoc, ówczesny premier angielski Lloyd George zgodził się Polsce pomóc pod warunkiem zrzeczenia się ziem litewskich, białoruskich i ukraińskich. Polacy obiecali to uczynić, lecz później Anglików oszukali. Gdy Żeligowski zajął podstępnie Wilno, tylko Lloyd George protestował przeciwko gwałtowi.

Litwa pragnie jak najobszerniejszych stosunków politycznych, kulturalnych i gospodarczych z Narodem Angielskim. Należy się spodziewać, że traktat handlowy, jaki ma być wkrótce podpisany przyniesie korzyści obustronne.

K r o n i k a .

Dokoła wiadomości o litewskim przedstawicielu prasowym w Warszawie. "Liet. Žinios" Nr. 217 /IX.1933/: Według wiadomości z Warszawy, omawiano niedawno w Paryżu sprawę stałych korespondentów prasowych w Kownie i Warszawie. W wyniku tej narady, miała się odbyć między Kownem i Warszawą wzajemna wymiana przedstawicieli prasowych. Do Kowna przybył już przedstawiciel urzędówki polskiej "Gazety Polskiej" p. Katelbach. Warszawa zaś ma oczekiwać z Kowna dr. Puryckiego. Jak wiadomo, "Liet. Aidas" zaprzeczył wiadomości, jakoby do Warszawy miał jechać jakiś litewski przedstawiciel prasowy. Należy czekać w tej sprawie na dalsze wiadomości.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o bolączkach wewnętrznej informacji prasowej na Litwie. "Liet. Aidas" Nr. 213 z 21.IX.1933 r. Art. p.t. "Wewnętrzne informacje". Streszczenie:

Elta obsługuje prasę litewską niezgorzej, jeżeli chodzi o informacje z zagranicy. Natomiast Elta zaniedbuje informacje

wewnętrzne. Odbija się to źle na prasie, która przemilcza szereg wiadomości o życiu państwowem i narodowem. Wszystkie instytucje rządowe, nie posiadając oficjalnego organu informacyjnego informują społeczeństwo o sobie prywatną drogą. W związku z tem najzwyczajszą informacją staje się nieraz przyczyną różnych plotek i pogłosek najbardziej niewiarogodnych.

Należałoby życzyć, by Elta zajęła się zaradzeniem temu złu. Elta powinna informować prasę litewską o poczynaniach i zamiarach członków rządu. Ponadto powinna Elta mieć swych korespondentów w prowincjonalnych miastach Litwy. Cała prasa litewska powtarzać będzie informacje wewnętrzne Elty z wdzięcznością. Pozatem odpadnie stawiany części prasy zarzut bojkotowania działalności Państwa drogą przemilczania o niej.-

K r o n i k a .

S p r a w a m e t r y k a c j i c y w i l n e j . "Rytas" Nr.217. /IX.1933/:Specjalna komisja Rady Stanu kończy już obrady nad projektem ustawy o metrykacji cywilnej.W skład komisji wchodzi:prof.Krikszcziukajtis, prof.Römer, Ciplijauskas, J.Vilejszys i referent Raczkauskas. Rozważanie projektu ma się zakończyć w ciągu miesiąca.Pierwsza część projektu obejmuje wyłącznie metrykację cywilną /narodziny, zgony i t.d./, druga część - śluby, rozwody i inne związane z małżeństwem sprawy.

N o w a u s t a w a o o b y w a t e l s t w i e .Prasa kowieńska /z 25.IX.1933/:M-stwo Spraw Wewn. opracowało projekt nowej ustawy o obywatelstwie. Nowa ustawa przewiduje m.in. pobieranie opłaty przy nadawaniu obywatelstwa i możliwość pozbawiania obywatelstwa za dokonanie pewnych przestępstw.-

D o k o ł a k s i ą ż k i V o l d e m a r a s a .Prasa kowieńska /z 25.IX.1933/:W "Liet.Aidas" ukazała się niedawno obszerna recenzja nowej książki prof.Voldemarasa pióra członka centralnego zarządu narodowców i dyrektora Dep.Ochrony Obywateli dr.J.Nowaka p.t."Oryginalna książka". W artykule swym dr.Nowak ostro krytykuje pracę prof.Voldemarasa, twierdząc, że wyziera z niej zdrada Państwa Litewskiego. Pozatem autor utrzymuje, że książka ta służy celom germanizacyjnym. Jak podały pisma, dziełem prof.Voldemarasa zainteresowała się prokuratura.

W litewskich i zagranicznych kołach politycznych dużo się obecnie mówi o sytuacji autora książki i wywodach dr.Nowaka. Jak podają, artykuł dr.Nowaka zostanie wydany w osobnej broszurze w jęz. litewskim, a być może i francuskim.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

S y t u a c j a P o l a k ó w w W i ł k o m i e r z u w u j ę - c i u "L i e t . A i d a s a". "Lietuvos Aidas" Nr.215 z 23.IX.1933. omawia sytuację Polaków w Wilkomierzu i okolicach, oświadczając, że można było ich tam policzyć na palcach. "Liet.Aidas" twierdzi, że przed 5-ciu laty jeszcze liczyło się na całe dziesiątki Polaków z pod Wilkomierza, którzy oświadczaali, że "po litewsku nie rozumieją". "L. Aid" z zadowoleniem konstatuje roztapianie się Polaków wilkomierskich w morzu litewskości.-

K r o n i k a .

O g ó l n o k r a j o w y z j a z d r z e m i e ś l n i k ó w Ż y d ó w .Prasa kowieńska /z 25.IX.1933/:W związku z projektem ustawy o egzaminach dla rzemieślników oraz projektem przepisów, regulujących prawa i obowiązki rzemieślników, centralny zarząd związku rzemieślników żydowskich postanowił zwołać w dn.8 - 9 października ogólnokrajowy zjazd rzemieślników żydowskich. Zjazd rozpatrzy projekty ustaw i przedłoży wprowadzenie doń zmian, przesyłając je M-stwu Oświaty.

Zarząd centralny związku rzemieślników obawia się, by skutkiem ustaw o rzemieślnikach wiele rzemieślników żydowskich nie utraciło swego prawa do wykonywania rzemiosła.-

